****

**Odkrycie Roku 2021 w Czechach i na Słowacji, twarz listy Spotify EQUAL, którą można było podziwiać na wielkim ekranie na Time Square, performerka i obrończyni praw mniejszości LGBT+ w polskiej TVP2 - Karin Ann to niezwykle charyzmatyczny głos pokolenia na miarę trzeciej dekady XXI wieku. Odważna, buntownicza, nie boi się przesuwać granic i eksperymentować. 25 lutego bedzie miała premierę jej druga płyta zatytułowania „side effects of being human”.**

1. W momencie, kiedy ukazała się twoja pierwszą płyta, powiedziałaś o niej:"Do tej pory ludzie mieli tylko garstkę singli, żeby wyrobić sobie o mnie opinię. „lonely together“ to mój pierwszy projekt, który opowiada pewną historię“. Powiedz, jakie zmiany zaszły

w Twoim życiu i karierze od czasu „lonely together“?

*Prawda wyglada tak, że od wydania pierwszej EP dla publiczności minęło zaledwie*

*7 miesięcy, a dla mnie od napisania tych piosenek, to tak naprawdę okres 4-5 lat.Myślę, że nie trzeba mówić, że od tego czasu właściwie wszystko się zmieniło. Przeszłam drogę od bycia dzieckiem do stania się osobą dorosłą i patrząc tylko na ten aspekt, to już to samo w sobie jest ogromną zmianą*.

1. Twoje piosenki to manifest o równości, jedności, solidarności. Czy w swoich tekstach wypowiadasz się w imieniu swojego pokolenia?

*Myślę, że wiele osób z Pokolenia Z czyli mojego pokolenia myśli i często podkreśla te problemy. Moim zdaniem, są to tematy, które zdecydowanie powinny być bardziej poruszane w wiodących mediach, w muzyce i telewizji. Możemy coś zmienić tylko wtedy, gdy nas słychać więc mam nadzieję, że moja muzyka może przyczynić się do zmiany myślenia i postrzegania współczesnego świata.*

1. Jaki jest motyw przewodni i historia Twojej nowej EP-ki?

*Jak zwykle wszystko przyszło z serca i rzeczy, które czułam oraz których doświadczyłam. Różnicą między „side effect of being human“ a „lonely together“ jest to, że w przypadku debiutu miałem pomysł na całość projektu, od tytyłu po piosenki. W przypadku nowej płyty to szczerze mówiąc, nie miałam na nią kompletnie żadnego pomysłu. Zaczęłam spontanicznie spisywać moje myśli, przeżycia i po czasie okazało się, że mam gotowy materiał na nowy projekt. Patrząc na całość pod kątem tego, co nowe piosenki mają ze sobą wspólnego, doszłam do wniosku, że wszystkie mówią o bardzo przyziemnych tematach, przez które chyba każdy przechodzi, szczególnie kiedy dorasta. Pomyślałam, że te tematy, rzeczy z którymi musimy się stykać, są jak efekty uboczne bycia człowiekiem i tak narodziła się cała koncepcja oraz tytuł płyty.*

1. Czy przy powstawaniu „side effect of being human“ nawiazałaś jakąś interesującą lub ważną dla Ciebie współpracę o której chciałbyś wspomnieć?

*W projekt zaangażowanych było sporo ludzi. Dzięki nim mogłam być kreatywna, bo to oni pozwolili mi w każdym calu wyrazić moją wizję. To, co kocham najbardziej w tej EP-ce to fakt, że 2 z piosenek napisałam wspólnie z moimi przyjaciółmi 😊*

1. Co możesz powiedzieć o każdym z utworów?

*Nie patrzę na każdą piosenkę oddzielnie. Wszystkie z nich są o ludzkich emocjach*

*i przeżyciach. Śpiewam między innymi o związkach, przyjaźniach, o tym jak mogą być toksyczne. Poruszam tematy zdrowia psychicznego i depresji czy dorastania. Nie chcę wchodzić w szczegóły każdego utworu, ponieważ nie chcę ludziom niczego sugerować. Zależy mi, żeby każdy miał możliwość wolnej interpretacji i odniesienia poszczególnych utworów do własnego życia.*

1. Czy jest jedna piosenka, która w jakiś szczególny sposób jest dla Ciebie ważniejsza od pozostałych?

*Nie bardzo, wszystkie utwory są tak samo ważne i mają znaczenie.*

1. Jakie są Twoje plany związane z karierą muzyczną w najbliższej przyszłości?

*Piszę i nagrywam nowe piosenki, mam też trasę koncertową, która odbędzie się w marcu - będę supportować Alfie Templeman'a na jego europejskiej trasie.*

1. Z kim chciałbyś nawiązać współpracę muzyczną?

*Z wieloma ludźmi, zbyt wieloma, by wymieniać.*

1. Gdzie będziemy mogli zobaczyć Cię z nowymi piosenkami nażywo?

*Na początek w marcu na europejskiej trasie Alfie Templeman’a. Mamy koncerty w Paryżu, Kolonii, Brukseli, Hamburgu, Berlinie, Monachium*.

1. Bardzo dziękuję za rozmowę i trzymam kciuki za kolejne sukcesy.

*Bardzo dziękuję i mam nadzieję, że spotkamy się podczas koncerów, na które już serdecznie zapraszam.*